

Symboliczna wizyta wiceprezydenta USA w Mołdawii

Celem oficjalnej wizyty wiceprezydenta USA Josepha Bidena w Kiszyniowie (11 marca) było wyrażenie symbolicznego poparcia dla proeuropejskiego kursu rządzącej koalicji oraz zademonstrowanie zaangażowania amerykańskiego na obszarze postradzieckim w kontekście polityki *resetu* w relacjach między Waszyngtonem a Moskwą.

Wiceprezydent Biden jest najwyższym rangą politykiem amerykańskim, który kiedykolwiek odwiedził Mołdawię. Jego wizyta miała charakter symbolicznego wyrazu poparcia administracji prezydenta Baracka Obamy dla proeuropejskiego kursu rządu Vladimira Filata i zapowiadanych przez ten rząd reform. W publicznych wystąpieniach Biden wezwał do jak najszybszego wznowienia formalnych negocjacji w sprawie Naddniestrza i zadeklarował, że jego administracja poprze tylko takie rozwiązanie konfliktu, które respektuje suwerenność i integralność terytorialną Mołdawii. Jednocześnie dał do zrozumienia, że sprawa Naddniestrza nie wpłynie na politykę *resetu* w stosunkach z Rosją.

Poprzedzenie wizyty w Kiszyniowie konsultacjami w Moskwie, jej retoryczne osadzenie w pozytywnym kontekście globalnego partnerstwa amerykańsko-rosyjskiego, skupienie się w relacjach z Kiszyniowem na problemach demokratyzacji, praworządności, walki z korupcją i handlem żywym towarem wpisuje się w proces poszukiwania przez Waszyngton nowej formy amerykańskiego zaangażowania na obszarze postradzieckim. Zaangażowanie takie miałoby zerwać z logiką rywalizacji o strefy wpływów, uwzględniać wrażliwość Moskwy na otwartą krytykę, demonstrować poszanowanie rosyjskich interesów i koncentrować się na realizacji, wspólnie z państwami regionu, amerykańskiej globalnej agendy (demokratyzacja; walka z terroryzmem, przestępczością zorganizowaną, globalnym ociepleniem; rozwój ekonomiczny). <wrod>